

ZAMÓW  
PRENUMERATĘ  
„GAZETY  
KRAKOWSKIEJ”BEZPŁATNA  
INFOLINIA

800 603 906

# TYGODNIK

## Brzesko-Bochnia

POLSKA THE TIMES  
**GAZETA**  
**Krakowska**Piątek  
20 kwietnia 2012www.brzesko.naszemiasto.pl  
www.bochnia.naszemiasto.pl  
Napisz do nas:  
tygodnikbb@glk.pl

BOCHNIA • BRZESKO • CZCHÓW • BORZĘCIN • DĘBNO • DRWINIA • GNOJNIK • IWKOWA • ŁAPANÓW • LIPNICA • MUROWANA • TRZCIANA • NOWY WIŚNICZ • RZEZAWA • SZCZUROWA • ŻEGOCINA

# Wielkie muzyczne emocje tuż-tuż!

► Czekają nas lato w istic gwiazdorskim towarzystwie. Na Dniach Bochni zobaczymy Kult i Kombii, a na Dniach Brzeska – m.in. Halinkę Młynkową

Paulina Korbut

**B**ochnia wyłożyła wszystkie karty na stół. Wiemy już dokładnie, jak będzie wyglądało tegoroczne święto miasta.

Organizatorzy zaprezentowali już oficjalny program imprezy, która odbędzie się w pierwszy weekend czerwca. Tak jak przed rokiem, będziemy się bawić na smykowskich błoniach. Gwiazdą pierwszego dnia będzie Kult, a drugiego grupa Kombii.

– Dni Bochni to nie tylko błonia. Przez cały czerwiec będzie wiele różnorodnych atrakcji: zawody sportowe, pływackie, spotkania muzealne – zachęca Katarzyna Mateja, dyrektor Miejskiego Domu Kultury.

Brzesko na razie jeszcze trzyma w napięciu. Nie chce zdradzać wielu szczegółów odnośnie swojego święta. Jedno jest pewne:

– Na scenie zobaczymy Halinkę Młynkową – mówi Jerzy Wyczęsany z Miejskiego Ośrodka Kultury w Brzesku. – Pozostałe zespoły zdradzimy, gdy umowy zostaną już sfinalizowane.



Halinka Młynkowa – to jedna z gwiazd tegorocznych Dni Brzeska. Ciekawe, czy da się publiczności namówić na „Czerwone korale”?

## Fotografia

**BRZESKO.** Zrobienie dobrego zdjęcia jest wielką sztuką, wie o tym każdy, kto choć raz próbował uchwycić rzeczywistość. Tę umiejętność posiada niewątpliwie Piotr Werewka. Jego prace będzie można zobaczyć jutro o godzinie 18.30 w Brzeskiej Piwnicy MOK przy ulicy Kościuszki. Wstęp na wernisaż fotografii w pięciu cyklach jest oczywiście bezpłatny. (kor)

## SPORT W SKRÓCIE

### W niedzielę mają zapewnić awans

Andrzej Mizera

**PIŁKA NOŻNA.** Niedzielnym spotkaniem (g. 16) z Wigrami Suwałki, Okocimski Brzesko może przesądzić awans do pierwszej ligi. Czekają na niego już 14 lat.

„Piwošom” do odniesienia tego wielkiego sukcesu wystarczy tylko wygrać na własnym boisku z Wigrami Suwałki.

Możliwe, że awansują bez wychodzenia na boisko. Stanie się tak, jeżeli Resovia nie wygra w sobotę ze Stalą Rzeszów.

– Nie oglądamy się na innych. Mam nadzieję, że piłkarze pokażą się z dobrej strony i kibice będą mieli okazję do świętowania – mówi Czesław Kwaśniak, prezes klubu.

W drużynie Krzysztofa Łętochy, mobilizacja. Zespół

oczywiście jest świadomy stawki o jaką gra, ale do wszystkiego podchodzi spokojnie. – Dla nas liczy się zwycięstwo. Wigry nie ułatwią nam zadania – uważa Krzysztof Łętocha, opiekun lidera drugiej ligi.

W niedzielę do składu „Piwošy” powróci Piotr Darmochwał, który ostatnio pauzował za kartki. – Wiemy, że jest

blisko do awansu. My wyznaczamy sobie nowy cel. Chcemy nie przegrać żadnego meczu do końca sezonu – przekonuje pomocnik.

W niedzielę na pewno nie zagra Mateusz Pawłowicz. Kapitan zespołu ma zerwane więzadło w kolanie i czeka go kilkumiesięczna przerwa.

● Sport – strona 7

## Temat tygodnia

### Nie tylko parzy kawę

W środę obchodzimy Dzień Sekretarki. Przy tej okazji postanowiliśmy podpytać brzeskie i bocheńskie sekretarki o to, jak wygląda ich praca. A przy okazji rozprawić się z kilkoma stereotypami, jakie krążą na temat pracy sekretarek i asystryntek. Strona 3

## Nasze sprawy

### Aga musi poczekać

Kolejny raz przesunął się termin zabiegu na serduszkę, który musi przejść 2,5-letnia Agnieszka Bereta z Łomnej. Okazało się, że dziewczynka ma infekcję. W takim stanie lekarze nie mogą jej operować. Strona 4

## Nasze sprawy

### Coraz bliżej centrum

Coraz bliżej powstania Centrum Solidarności Społecznej. Powiat bocheński dostał 3 miliony złotych na budowę domu pomocy społecznej, które ma być częścią centrum. Inwestycja ruszy w tym roku. Strona 4

## Wokół nas

### Wyścigi w błocie

Jutro rozpoczyna się jedna z najbardziej widowiskowych imprez w regionie. Leśnymi drózkami w Uszwi pojedą uczestnicy rajdu Escape - Błotny Patrol H6. Imprezie patronuje „Gazeta Krakowska”. Strona 5

## To i owo

### Rynowski o motorach

Marek „Marco” Rynowski wielki pasjonat i motocyklista z Bochni, opowiedział naszej reporterce Paulinie Korbut, co pociąga go w jeździe motocyklem. Zdradził też, dlaczego nigdy nie wyprzedza małuchów i starych skód. Strona 8

**Edward Sitko**, szef Bocheńskiego Związku Pracodawców, opowiada o tym, co chce zmienić w Bochni. Strona 2



## ROZMAITOŚCI

## Trochę inaczej



Paulina Korbut

4 kwietnia br. na stronach „Gazety Krakowskiej” napisałam o placu zabaw przy pl. Turka w Bochni. Rodzice, z którymi rozmawiałam, zwrócili mi uwagę, że pomimo ładnej pogody, obiekt jest ciągle zamknięty. Gdy poprosiłam o wyjaśnienie magistrat, usłyszałam, że w związku z rewitalizacją Uzborni plac zabaw stał się formalnie... placem budowy. Temat odbił się echem także w innych mediach lokalnych. Efekt? Władze zmieniły zdanie! Plac zabaw został otwarty do czasu, kiedy nie rozpoczyna się tam faktycznie prace budowlane. Szkoda, że teraz pogoda się popsuka...

## W obiektywie tygodnika



Środa, godz. 15.30, siedziba bocheńskiego oddziału Katolickiego Stowarzyszenia Civitas Christiana. Właśnie trwa wiosenne przedstawienie przygotowane przez uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Bochni. Dzieci do swoich ról przygotowały się bardzo dobrze – bez tremy mówili nauczone kwestie, wykonywały przygotowane piosenki. W czasie spotkania w stowarzyszeniu rozstrzygnięto też wielkanocny konkurs. Najlepsze prace wykonali: Julia Marej (I miejsce), Tomasz Wieciech (II miejsce), Wojciech i Bartłomiej Rzenno (III miejsce).

(kor)

## Na głowie sołtysa Gierczyc

Gierczyce leżą przy szosie prowadzącej z Bochni do Myślenic. Wieś liczy ponad 200 domów i około sześćset mieszkańców. Dwa lata temu zamknięto tu szkołę podstawową z powodu zbyt małej liczby dzieci. Realiów gospodarki rynkowej nie wytrzymała cegielnia, która pracowała przez dziesięciolecie, młyn, nawet zbudowany jeszcze w 1910 roku bar, który był chętnie odwiedzany nie tylko przez miejscowych, ale i przyjezdnych.

Po stronie zysków – oprócz telefonów, energii elektrycznej i wody, odnotować należy zakończoną sześć lat temu kanalizację, stację paliw oraz Dom Weselny, przyjmujący nawet 250 gości. I do budowy obecnie skrzydło hotelowe. Niegdyś wieś dobrze prosperowała rolniczo, obecnie – jak w wielu innych miejscowościach – krowy i konie należą do rzadkości. – Jak nie ma w domu dziadka i babci z emeryturą – to z gospodarki się nie wyżyje – mówi Józef Skowronek, sołtys Gierczyc. Dlatego młodzi nie wiążą swej przyszłości z rolnictwem, ale wyjeżdżają za granicę albo szukają pracy w Krakowie, Bochni czy Niepołomicach. Kilku gospodarzy założyło specjalistyczne sady i ci jakoś sobie radzą. W Gierczycach znajduje się cmentarz wojskowy z I wojny światowej zwany Patrią. Rokrocznie na cmentarz z pochodniami podążają uczestnicy wielkopostnej Drogi Krzyżowej. A z cmentarnego wzgórza rozciąga się rozległy widok na Niepołomice, Kraków, a w pogodne dni nawet na Tatry.

Józef Skowronek rządzi wsią już piątą kadencję. – W ostatnich wyborach nie miałem kontrkandydata – mówi. Ludzie się nie pchają na tę funkcję. A jak człowiek zaczyna coś robić, to go robota wciąga.

Kilka lat temu wieś obchodziła uroczystości swoje 650-lecie. Było dużo gości, a nowo wybrany starosta obiecał wybudować we wsi chodnik. I słowa dotrzymał, choć do zrobienia pozostał jeszcze 600-metrowy odcinek. Dokończenie tej inwestycji oraz znalezienie działki i wybudowanie wiejskiego stadionu, gdzie młodzież mogłaby spędzać wolny czas, Józef Skowronek uważa za najbliższe zadanie na najbliższy okres.

Jerzy Gawroński

## JEDEN NA JEDNEGO

## Chcę tylko ułatwić życie pracodawcom

► Z **Edwardem Sitko**, prezesem Bocheńskiego Związku Pracodawców, o urzędach i parkingach, rozmawia **Paulina Korbut**

## Po co właścicielom bocheńskich firm taki związek?

Wbrew pozorom jest bardzo potrzebny. Jest to rodzaj związków zawodowych pracodawców. Powołałem go po to, by ułatwić życie właścicielom firm – między innymi w kontaktach z urzędami.

## A te kontakty są złe?

Może nie złe, ale czasami utrudnione. Nawet nie wyobraża sobie pani, ile trzeba się nachodzić, aby załatwić wszystkie formalności

związane z powstaniem inwestycji. Bywa, że przedsiębiorca dostaje kredyt na realizację zadania i ma związane ręce, bo urzędnicy są bardzo drobiazgowi przy wydawaniu potrzebnych pozwoleń, a terminy biegną.

## Chcecie to zmienić?

Tak i mam nadzieję, że uda się nam poprawić obsługę pracodawców. Musimy pamiętać, że ponad 60 procent dochodów urzędu miasta to podatki płacone przez właścicieli bocheńskich firm.



FOT. P. KORBUT

## A pozostałe plany?

Chcemy między innymi rozwiązać problem parkingów w centrum. Zależy nam na budowie podziemnego parkingu na placu gen.

Okulickiego. W tej sprawie chcemy zorganizować referendum. Niech mieszkańcy się wypowiedzą, co o tym sądzą. W tej chwili jesteśmy na etapie przygotowywania badań geologicznych.

## Kto miałby wybudować ten parking?

Jest grupa osób gotowych partycypować w tym przedsięwzięciu. Wszystko opierałoby się o partnerstwo publiczno-prywatne.

## Co jeszcze chce Pan zmienić?

Poprawić wygląd Bochni, zwłaszcza jej centrum. Wiele rzeczy można wykonać naprawę niewielkim kosztem. To kwestia odmalowania kilku budynków czy dodatkowego ukwiecenia Rynku.

## Ilu pracodawców należy do stowarzyszenia?

Ponad dwudziestu. Jeśli ktoś byłby zainteresowany przyłączeniem się do nas, zapraszamy do biura przy ulicy Brackiej 10 w Bochni. Rozmawiała Paulina Korbut

## WYLICZANKA

32

godziny miesięcznie (przez osiem miesięcy) musi przepracować społecznie w szpitalu, na pogotowiu, przy odśnieżaniu chodników lub koszeniu trawników w Bochni 43-letni Henryk K. właściciel Tankowni. Tak kilka miesięcy temu zdecydował sąd. Wyrok za oplucie burmistrza Bogdana Kosturkiewicza właśnie się uprawomocnił.

(kor)

## O nich mówiło się w tym tygodniu



## KULTURA

## Katarzyna Mateja, dyrektor MDK w Bochni

Podczas konferencji prasowej poinformowała o wszystkich atrakcjach czerwcowych Dni Bochni. Gwiazdami imprezy będą między innymi zespoły: Kult (sobota) i Kombi (niedziela).



## PORZĄDKI

## Sławomir Kolodziej, prezes BZUK

Kolejny raz zorganizował zbiorczą odpadów wielkogabarytowych na terenie miasta. Meble, sprzęt RTV, AGD, sprzęt elektroniczny zbierane będą z bocheńskich ulic do 27 kwietnia.



## KONKURS

## Małgorzata Cuber, szefowa MOK w Brzesku

Ogłosiła konkurs plastyczny „Portret Mamy” pod patronatem Barbary Kaczmarowskiej-Hamilton, portrecistki brytyjskiej rodziny królewskiej. Mogą w nim wziąć udział przedszkolaki i uczniowie sp i gimnazjów.



## FINANSE

## Grzegorz Wawryka, burmistrz Brzeska

Gospodarz Brzeska ma nie lada problem. Okazało się bowiem, że samorząd dostał o 300 tysięcy mniej subwencji oświatowej niż pierwotnie deklarowało ministerstwo.

(kor)

## TEMAT TYGODNIA

# Bez nich żaden szef nie przetrwa nawet dnia

► Sekretarka sekretarce nierówna. Jak wygląda ich praca w różnych instytucjach?

Paulina Korbut

**W** najbliższą środę obchodzimy Dzień Sekretarki i Asystentki. To mało znane w Polsce święto liczy już 50 lat! Pierwszy raz ogłosił je Charles W. Sawyer, ówczesny sekretarz handlu Stanów Zjednoczonych. Dziś jest to jedno z największych świąt zawodowych obchodzonych w USA.

W związku ze zbliżającym się dniem, postanowiliśmy podpytać brzeskie i bocheńskie sekretarki o to, jak wygląda ich praca. A przy okazji rozprawić się z kilkoma wrednymi stereotypami, jakie krążą na ich temat.

## Sztuka odmawiania

Malowanie paznokci w pracy? To jakiś żart? Na to mogą sobie chyba pozwolić sekretarki w filmach czy serialach, tutaj nie ma kompletnie czasu na takie głupstwa – usłyszałam w sekretariacie bocheńskiego starostwa. Pracujące tutaj Magdalena Gacek i Katarzyna Kukla mówią, że nigdzie w urzędzie nie ma takiego nawału pracy, jak w sekretariacie. Trudno się dziwić – w końcu to centrum dowodzenia całym powiatem.

– Pracowałam wcześniej w starostwie w innych stanowiskach i proszę mi wierzyć, tutaj jest najciężej. Jeszcze przy tak ambitnych szefach! – mówi z uśmiechem Magda.

Do obowiązków należy przede wszystkim zarządzanie terminarzem spotkań starosty i jego zastępcy. To, jak się okazuje, nie jest wcale takie łatwe.

– Notorycznie zdarza się, że jakieś spotkania czy imprezy nakładają się na siebie. Trzeba więc umieć odmówić w taki sposób, żeby nikt się nie obraził – dodaje Gacek.

Do tego dochodzi jeszcze organizacja oficjalnych przyjęć, pisanie pism urzędowych, tekstów wystąpień starosty.

– I oczywiście obsługa pententów, którzy pojawiają się u szefów – dodaje Katarzyna.

Jacek Pająk i Tomasz całkiem sobie zdanie obu pań. Sekretarki to dla nich bowiem nieoceniona wyrocznia dobrego stylu.

– Czy szefowie pytają o to, czy dobrze wyglądają? No pewnie! Najczęściej pan zastępca – mówi z uśmiechem Kukla.

Oprócz Katarzyny i Magdy, nikt w całym starostwie nie wie, jaką kawę najbardziej lubi szefostwo powiatu.

– Dla pana starosty zawsze robimy białą i bez cukru, a dla

wicestarosty rozpuszczalną, ze sporą ilością mleka i cukru – kończy Magda.

## Kadrowa, i listonosz

– Jest Pani pewna, że mam mówić o zakresie swoich obowiązków? – pyta Małgorzata Trepa, sekretarka w Szkole Podstawowej nr 1 w Bochni.

Gdy potwierdzam, słyszę: „Ostrzegam, jest tego sporo”. I faktycznie – bo oprócz typowo sekretarskich spraw, Małgorzata musi załatwiać jeszcze inne kwestie. Po pierwsze – jest kadrową, która zajmuje się wszystkimi pracownikami. Po drugie – w jakiejś części i księgową, która musi się troszczyć o niektóre sprawy finansowe. Po trzecie – zaopatrzeniowcem, który nie może zapomnieć, że kończy się zapas kredy czy papieru do drukarki.

– A po czwarte... szkolnym listonoszem – dodaje z uśmiechem.

Okazuje się bowiem, że wszystkie listy, przesyłki, faksy trzeba roznieść po całym budynku szkoły. Biegania jest sporo. To dlatego Małgorzata najchętniej ubiera się na sportowo – w wygodne jeansy, bluzkę i obuwie na niezbyt wysokim obcasie. Eleganckie szpilki rzuciłaby pewnie w ką po pierwszych paru godzinach pracy w szkole.

– W tej pracy trzeba być nie tylko bardzo solidnym i poukładanym, ale po prostu lubić ludzi – mówi Trepa – Nie ma tak, że zarygluję sobie drzwi i w spokoju wypełniam czekającą na mnie stertę papierów. Zawsze ktoś przyjdzie z jakąś sprawą. Czy to nauczyciel, czy uczeń.

Są też zabawne, a nawet wzruszające chwile.

– Uczniowie potrafią się cudownie odwdzięczać za okazaną im życzliwość. Zawsze pamiętają o mnie i koleżance, kiedy przynoszą urodzinowe cukierki. A jak na lekcji robią jakieś kanapki, to zawsze częstują nas nimi na przerwie – kończy.

Pod tym względem, jak mówi Małgorzata Trepa, nie się w „jedynce” nie zmieniło. Kiedyś bowiem sama chodziła do tej szkoły.

## Gwiazdy prywatnie

Mieczysława Styka pracuje w sekretariacie Miejskiego Ośrodka Kultury w Brzesku już 13 lat. Oprócz typowych zadań asystentki dyrektorki, jest też odpowiedzialna za pomoc w organizacji licznych imprez kulturalnych – z najważniej-

# 25.04

wtedy obchodzimy Dzień Sekretarki i Asystentki, a także Dzień Pracownika Administracyjnego. Święto to przypada też 25 stycznia

szymi Dniami Brzeska na czele. – Pewnie przeciętny uczestnik tej imprezy nawet sobie nie próbuje wyobrazić, ile pracy wymagają wszystkie przygotowania. Ile papierów, załatwiania, koordynowania działań z policją czy strażą – mówi Styka.

Praca w brzeskim MOK to jednak nie tylko sporo obowiązków, są też i przyjemniejsze chwile. Wśród nich spotkania, których niektórzy pewnie mogą zazdrościć.

– Przy okazji organizowanych przez nas koncertów, mamy szansę poznać bliżej występujące u nas gwiazdy – opowiada Mieczysława Styka – Muszę przyznać, że każda z tych osób bardzo pozytywnie mnie zaskoczyła. Po celebrytach spodziewamy się traktowania z góry. A tu się okazuje, że to w większości przypadków przemili ludzie!



Magdalena Gacek i Katarzyna Kukla pracują w sekretariacie bocheńskiego starostwa od trzech lat

REKLAMA

1497078/00

1492114/00

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Bochni podaje do publicznej wiadomości, że

**w dniu 27 kwietnia 2012 roku o godzinie 10.30 w Urzędzie Skarbowym w Bochni, ul. Gołębia 3, w pokoju nr 10, odbędzie się II licytacja ruchomości,** zajętej w dniu 20.01.2012 r., w administracyjnym postępowaniu egzekucyjnym u zobowiązanego Michałek Tomasz, zam. Muchówka 180, 32-722 Królówka, tj.:

Lp.	Oznaczenie ruchomości	Wartość szacunkowa brutto	Cena wywołania brutto
1.	Samochód osobowy marki Audi A4, model 2.5 TDI, nr rej. KBC 03162, rok prod. 2000, poj. silnika 2496 cm <sup>3</sup>	12.600,00 zł	6.300,00 zł

Cena wywołania w drugim terminie licytacji wynosi 1/2 wartości szacunkowej ruchomości.

Zajętą ruchomość można oglądać w dniu licytacji w godz. 9.00 – 9.30 w miejscu przechowywania, tj. Łączycza 405, Pomoc Drogorowa Góra Jan.

Jeżeli wartość szacunkowa przedmiotu zajęcia przekracza kwotę 4.500,00 zł, osoby przystępujące do licytacji obowiązane są złożyć organowi egzekucyjnemu wadium.

Wadium w wysokości 1/10 wartości szacunkowej ruchomości należy wpłacić w kasie Urzędu Skarbowego w Bochni w dniu licytacji, najpóźniej przed jej rozpoczęciem.

Organ egzekucyjny nie odpowiada za wady ukryte sprzedawanych ruchomości oraz zastrzega sobie prawo odwołania licytacji bez podania przyczyny.

Wszelkie informacje dotyczące licytacji udzielane będą pod nr telefonu: 14 615 26 23.

## DO WYNAJĘCIA

Dwa atrakcyjne pomieszczenia biurowe o łącznej powierzchni 27 mkw.

Bochnia, ul. Regis 1 (Miejski Dom Kultury)  
Kontakt - 14 611 69 35

1472561/00

Na terenie Bochni od dnia **10.04.2012 r.** OGŁOSZENIA DROBNE, KONDOLENCJE I NEKROLOGI

do **Gazety Krakowskiej** oraz **Dziennika Polskiego**

PRZYJMOWANE SĄ

w Studio AKCES w Bochni, przy ul. Kazimierza Wielkiego 37  
tel. 14/611-51-51, fax. 14/611-51-55

Biurowo czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 17.00

GAZETA Krakowska

DZIENNIK POLSKI

naszemiasto.pl

## NASZE SPRAWY

## Aga nadal czeka...

► Przesunął się termin zabiegu, który musi przejść 2,5-letnia Agnieszka. Dziewczynka ma infekcję. Musi ją szybko wyleczyć

Paulina Korbut

**N**a tej wyjazd czekali długo. Odliczali każdy dzień dzielący ich od operacji. Gdy pod koniec marca swoim rodzinnym peugeotem jechali do Monachium, cały czas zastanawiali się, jak Agnieszka przejdzie operację? Jak będzie się czuła po zabiegu i kiedy wszyscy wrócą do Polski?

– Oboje z mężem zdajemy sobie sprawę z tego, że nasza córeczka jest poważnie chora i że tej wady, którą ma, nie da się całkowicie wyleczyć. Wszystkie zabiegi, którym Aga jest poddawana, ułatwiają jej życie, ale żaden z nich jej całkowicie nie uzdrowi – mówi mama dziewczynki.

Operacja, która była zaplanowana na 28 marca, nie odbyła się. Przeszkodą okazała się niewielka infekcja, którą zdiagnozowano u dziewczynki. Operowanie jej w takim stanie byłoby bardzo ryzykowne, stąd decyzja lekarzy, by zabieg przenieść na inny termin.

– Jeszcze nie wiemy, na kiedy, cały czas czekamy na telefon od profesora



Malutka Agnieszka jest „oczkiem w głowie” mamy, ale i całej rodziny

Edwarda Malca – zapewnia mama dziewczynki. W monachijskiej klinice udało się jedynie wykonać echo serca. To specjalistyczne badanie potwierdziło, że Agnieszka ma

za wąskie tętnice płucne. Ten defekt musi zostać usunięty. Cewnikowanie (kolejna tego typu operacja w życiu dziewczynki), musi się więc odbyć aby mogła dalej żyć.

Agnieszka urodziła się z dziurą w sercu. To, że jest jakiś problem, jej rodzice dowiedzieli się półtorej godziny po jej narodzinach. Konieczna była szybka operacja. W Polsce lekarze bali się jej jednak przeprowadzić. Rodzina szukała więc pomoc za granicą. Wykonania skomplikowanego zabiegu podjął się prof. Edward Malec, kardiochirurg pracujący w Monachium.

Niestety, za operację w prywatnej niemieckiej klinice trzeba było zapłacić. Rodzina Agi rozpoczęła dramatyczną walkę o pieniądze. Potrzebne było ponad 20 tysięcy euro. O pomoc zwrócili się także do naszej redakcji. Po tekście, który ukazał się na łamach

„Gazety Krakowskiej”, posyłały się wpłaty. W efekcie udało się zebrać wymaganą sumę.

Kilkugodzinny zabieg wykonywany w monachijskiej klinice zakończył się sukcesem. Niewielkie serduśko zostało zacerowane. Później jednak pojawiły się komplikacje. Agnieszka sześć tygodni przeleżała pod respiratorem, kolejne cztery była dializowana. A już w Polsce musiała przejść serię zabiegów rehabilitacyjnych. Wszystko zniósł bardzo dzielnie.

Przed dziewczynką kolejne wyzwania. Na zaplanowaną operację rodzina ma już pieniądze. W ich zgromadzeniu pomogli – kolejny raz – czytelnicy „GK”. Rodzina jest wdzięczna wszystkim darczyńcom.

– Nie wiem, jak bez pomocy byśmy sobie poradzili w zebraniu tej okazałej sumy – przyznaje mama Agi.

## Starsze i chore osoby będą mieć lepsze warunki życia

**BOCHNIA.** Coraz bliżej powstania Centrum Solidarności Społecznej. Powiat bocheński dostał 3 mln złotych na budowę domu pomocy społecznej, które ma być częścią centrum.

Stworzenie lepszych warunków dla mieszkańców DPS to pilna konieczność. Samorząd zamierza postawić zupełnie nowy obiekt na os. Karolina. Okazało się bowiem, że modernizacja dotychczasowej siedziby się nie opłaca.

– Powstanie nowego DPS to pierwszy element Centrum Solidarności Społecznej, które między innymi pozwoli podnieść standardy i poszerzyć kadre specjalistów – mówi Jacek

Pająk, starosta bocheński. Dziś już wiadomo, że inwestycja ruszy w tym roku.

Pensjonariusze przeniosą się do jedno- lub dwupokojowych mieszkań zaopatrzonych w łazienki. Będą one oczywiście dostosowane do potrzeb niepełnosprawnych. Osoby ciężko chore będą miały do dyspozycji łóżko-wanny. W budynku przewidziano też miejsce na świetlicę, kaplicę i pomieszczenia do terapii i rehabilitacji. Będzie także pralnia, pomieszczenia socjalne i sanitarne dla personelu. Nowy Dom Pomocy Społecznej planowany jest dla 90 osób. (kor)

## Zebrali na letni wypoczynek i potrzebną rehabilitację



Aukcję tradycyjnie prowadziła Ewa Rachfalik

**BOCHNIA.** Ponad 18 tys. zł zebrano podczas aukcji prac uczestników WTZ w Proszówkach. Najwięcej – bo 1050 zł – za obraz przedstawiający bocheński Rynek w latach 30. ub. wieku z dedykacją profesora Władysława Bartoszewskiego zapłacił Bogdan Klęsk. Niewiele mniej bo 1000 zł, zostawił Antoni Noszkowski za obraz z wizerunkiem bł. Jana Pawła II opatrzony dedykacją prymasa arcybiskupa Józefa Kowalczyka.

Aukcja tradycyjnie odbyła się w sali II LO, prowadziła ją

świetna w tej roli Ewa Rachfalik.

Wszystkie prace wykonane przez podopiecznych WTZ wystawione na licytacji znalazły nabywców.

Do aukcji aktywnie włączyli się przedstawiciele UM w Bochni i urzędnicy starostwa. Działalność WTZ wsparł także Krzysztof Kołodziejczyk przekazując 1100 zł między innymi za obrazy podpisane przez prof. Bartoszewskiego przedstawiające Kraków. (kor)

## Między szpitalem a domem

Agnieszka już w pierwszej dobie swojego życia trafiła na oddział Intensywnej Terapii i Patologii Noworodka w Krakowie-Prokocimiu z podejrzeniem wady serca. Lekarze oznajmili rodzicom, że ma złożoną, siniczą wadę serca: tetralogie Fallota ze zwężeniem zastawek płucnych, hipoplazją tętnic płucnych i bardzo rozwinętym krążeniem obocznym oraz zespół Di Georga. Większość swojego krótkiego życia dziewczynka spędziła w różnych

szpitalach w Polsce i za granicą. Teraz jest w domu w Łomnej – otoczona troskliwą opieką rodziny, ale za kilka tygodni znów będzie musiała „zamieszkać” w monachijskiej lecznicy. Aga dzielnie znosi każde badanie, nacięcie czy ukłucie. Niestety, im jest starsza, tym więcej rozumie. I pyta rodziców, czemu to wszystko spotkało właśnie ją. Siostrę mocno wspiera starszy brat, który marzy o tym, że Agnieszka będzie zupełnie zdrowa. (kor)

## Już wiadomo, gdzie powstaną Pracownie Orange

Wszystko już jasne. Spośród 750 zgłoszeń wybrano 50 miejsc w całym kraju, w których powstaną pracownie Orange.

Grupy mieszkańców wraz z lokalnymi instytucjami stworzyły koncepcje wykorzystania multimedialnej pracowni i zadbały o lokal. Ze zgłoszonych pomysłów wybrano te, które najlepiej odpowiadają potrzebom lokalnej społeczności i w największym stopniu ją ożywią.

W województwie małopolskim powstaną ich pięć: w Brzeszczach, Zalasowej, Łomnicy-Zdroju, Ciężkowicach i w Limanowej.

W zwyciężkach miejscowościach rolę animatorów, wokół których skupili się mieszkańcy przygotowujący projekt pracowni, pełniły ośrodki kultury (w Limanowej i w Brzeszczach), Zespół Szkolno-Przedszkolny (w Zalasowej), Urząd Gminy (w Ciężkowicach), a także Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Wsi Łomnica-Zdrój „Łomniczanin”.

Do końca czerwca pracownie zostaną wyremontowane i komfortowo umeblowane, a Orange wyposażą w komputery, konsolę do gier oraz telewizor LCD z zaawansowanymi funkcjami umożliwiającymi

m.in. wyświetlanie prezentacji i materiałów szkoleniowych. Przez dwa lata od uruchomienia Orange zapewni bezpłatny dostęp do internetu, wsparcie techniczne oraz zabezpieczenia antywirusowe sprzętu komputerowego. Gdy zostaną uruchomione będą służyły mieszkańcom, w taki sposób, w jaki oni sami uznali za najlepszy. Zasadą jest jednak, że ich podwoje będą otwarte także popołudniami i w weekendy, tak, aby mogli z nich korzystać jak najszersze grupy mieszkańców – od dzieci po seniorów.

– Duża liczba zgłoszeń do programu Pracownie

Orange to dowód na to, że inicjatywy wspierające rozwój lokalnych społeczności są w Polsce potrzebne – mówi Konrad Ciesiońkiewicz, dyrektor PR i sponsoru Grupy TP.

– Cieszymy się, że w naszej akcji wzięło udział tak wiele osób, które potrafią się zorganizować, rozumieją potrzeby zmian i chcą zrobić coś inspirującego dla swojej miejscowości. Mamy nadzieję, że zainicjowany przez Orange program umocni świadomość, że działając wspólnie, można osiągnąć więcej – dodaje Ciesiońkiewicz.

Monika Kaczyńska



Pracownie Orange mają być otwarte dla każdego, także popołudniami i w weekendy

## WOKÓŁ NAS

## Niebezpieczny Bałtyk

► Co zrobić, żeby w budynku kina nie doszło do tragedii

Łukasz Jaje

Niewiele brakowało, a pusty od lat budynek kina Bałtyk byłby miejscem tragedii. Pożar wywołany przez bawiące się tam dzieci powinienn być sygnałem ostrzegawczym dla wszystkich. Niszczący relikwiarz przeszłości nie tylko szpeci, ale i zagraża.

Przypomnijmy: kilka dni temu do zamkniętego budynku weszła grupa dzieci. Niewinna zabawa zakończyła się pożarem, w którym, na szczęście, nikt nie ucierpiał. Dzięki błyskawicznej akcji strażaków, spaleni uległa tylko niewielka część sceny widowiskowo-projekcyjnej.

– Sprawcą pożaru był jedenastoletni chłopiec, który podpalił kotarę zapałkami. Sprawa zostanie skierowana do sądu rodzinnego – informuje Ewelina Buda, rzecznik prasowa brzeskiej policji.

Można się domyślać, że opustoszały budynek jest od lat miejscem zabaw młodych mieszkańców Brzeska. Na problem zwrócono uwagę dopiero wtedy, gdy dziecięce igraszki omal nie zakończyły się tragedią. Co więc zrobić,



Budynek kina Bałtyk należy do prywatnego właściciela spoza regionu

żeby zapobiec podobnym wydarzeniom w kinie Bałtyk? Odpowiedzi na to pytanie nie znają władze Brzeska.

– Kilka lat temu budynek został sprzedany prywatnemu właścicielowi. Nie mamy więc prawa do obiektu – stwierdza Grzegorz Wawryka, burmistrz Brzeska. Do obecnego właścici-

ciela budynku kina, policja wysłała wezwanie na przesłuchanie. Trudno powiedzieć, kiedy właściciel zgłosił się, nie jest bowiem mieszkańcem naszego regionu. Funkcjonariusze chcą m.in. ustalić, czy w Brzesku jest jakaś osoba, która otrzymała odpowiednie pełnomocnictwo do sprawowania opieki nad bu-

dynkiem. Policja nie chce na razie wyrokować, czy obiekt był niewłaściwie zabezpieczony i czy właściciel poniesie jakieś konsekwencje.

Bałtyk, chociaż stoi pusty od lat, to interesowały się nim tylko dzieci. Miejsce ich zabaw wcześniej nie znalazło się również pod lupą inspektorów nadzoru budowlanego. Co ciekawe, po pożarze także raczej nie będzie kontroli.

– Nie mamy podstawy do podjęcia działań. Straż nie przesłała nam żadnych informacji o potrzebie sprawdzenia budynku – mówi Wojciech Międał, powiatowy inspektor nadzoru budowlanego w Brzesku.

Czas pokaże, czy pożar w Bałtyk spowodowany przez dzieci, i to, że obiekt nie jest zabezpieczony, ujdzie na sucho właścicielowi. Najważniejsze jednak, żeby w przyszłości uniknąć podobnych zdarzeń. Na razie nie ma pomysłu na budynek, który w przeszłości był ważnym punktem na kulturalnej mapie miasta.

– Jeżeli nie wiedzą, co zrobić z Bałtykiem, to niech go zburzą. I tak tylko stoi i straszy – stwierdza Ada, mieszkanka Brzeska.

## Znani aktorzy i rockmani wspierają integrację



Wszystko wskazuje na to, że także w tym roku na scenie zaprezentuje się kilkudziesięciu wykonawców z całej Polski

**BOCHNIA.** Rozpoczęły się zapisy do udziału w V Festiwalu Piosenki „Integracja malowana dźwiękiem”, który zaplanowano pod koniec maja w Bochni. Wystąpią w nim uczniowie niepełnosprawni oraz ich zdrowi rówieśnicy. Wydarzenie to jest podzielone na część warsztatową (dla uczestników) oraz koncertową z udziałem publiczności. Podobnie jak co roku w przedsięwzięcie włączyli się znani muzycy i aktorzy. Obok Marka Piekarczyka (TSA) i Marka Pacuły (Piwnica pod Baranami), którzy z festiwalem związani są od początku, zajęcia warsztatowe prowadzić będą aktorzy – Adrianna Biedrzyńska, Artur Barciś i Paweł Królikowski oraz wokalista młodego pokolenia, dwukrotny laureat „Szansy na sukces”, Andrzej Lampert. Finałową Galę Laureatów zakończy koncert zespołu PIN.

W przeciągu pięciu lat, ta impreza stała się rozpoznawalną marką w kategorii artystycznych przedsięwzięć integracyjnych. Świadczą o tym zgłoszenia wpływające z całej Polski.

– Poprzez festiwal chcemy zwrócić uwagę na wartość człowieka, dać radość i szansę zaprezentowania uzdolnień przed publicznością – mówi Teresa Jaszczynska, dyrektor Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Bochni, który organizuje imprezę.

W tym roku zgłoszenia będą przyjmowane do 15 maja, następnie komisja konkursowa, na podstawie nadesłanych nagrań, wybierze uczestników festiwalu.

– Nie jest to łatwe zadanie. Trzeba oceniać poziom artystyczny i wkład pracy, postrzegany przez pryzmat niepełnosprawności – wyjaśnia Jerzy Turek, wicedyrektor ośrodka.

Na festiwalu w Bochni ma szansę wystąpić każdy – zarówno uczeń wybitnie zdolny muzycznie, jak i ten, który ogromnym nakładem pracy osiąga sukces, na miarę swoich możliwości. Muzyka jest bardzo ważna, ale przede wszystkim liczy się integracja i zrozumienie drugiego człowieka.

Uczniowie będą oceniani w trzech kategoriach: soliści, zespoły muzyczne i muzyczne duety.

– Ta ostatnia kategoria jest promowana i ma szczególne znaczenie, bo najlepiej obrazuje przesłanie festiwalu. Występują w niej szkoły specjalnej i masowej. Podczas warsztatów w duecie przygotowują piosenkę, która będzie wykonana w trakcie przesłuchań konkursowych – dodaje Jerzy Turek. Część warsztatowa odbędzie się w ośrodku, natomiast przesłuchania konkursowe i koncerty w Hali Widowiskowo-Sportowej. Wstęp wolny. (kor)

## Sportowiec, bohater i wielki nauczyciel

**BOCHNIA.** „Jan Kot – sportowiec z charakterem” to tytuł książki o patronie bocheńskiej pływalni. Promocję tej publikacji zaplanowano na godzinę 18 we wtorek w miejscowej księgarnicy.

Wydawnictwo powstało w 20. rocznicę śmierci tego wybitnego sportowca. Na promocję książki zapraszają: Stowarzyszenie „Kotłownia”, Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Bochni oraz Kryta Pływalnia im. Jana Kota w Bochni.

Spotkanie wzbogaci okolicznościowa ekspozycja trofeów sportowych ze zbiorów Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni.

Jan Kot urodził się w 1906 roku w Wygnance koło Czortkowa, zmarł natomiast w Bochni w 1992 roku.

Był 18-krotnym Mistrzem Polski (drużynowo i indywidualnie), 12-krotnym rekordzistą w pływaniu. Co ciekawe, w wieku 40 lat zdobył Mistrzostwo Polski (1946) na 1500 metrów.

Pracował jako nauczyciel gimnazjum. Jako oficer bronił Polski we wrześniu 1939 r. w 156. pułku piechoty Armii „Kraków” (walczył pod Wiśniową, Lubaczowem, Dzikowem i Tomaszowem Lubelskim). W 1946 roku został aresztowany. W więzieniu spędził prawie 11 lat. (kor)

## Gratka dla miłośników mocnych wrażeń, czyli sześć godzin jazdy w błocie i... zjazd na linie

**USZEW.** Jutro rozpoczyna się jedna z najbardziej widowiskowych imprez w regionie. Lesnymi drózkami w Uszwi pojedą uczestnicy widowiskowego rajdu Escape – Błotny Patrol H6.

– Gwarantujemy niezapomniane wrażenia, emocje sportowe i wspólną zabawę przy energetycznej muzyce – zapewnia Andrzej Gicala z grupy Zmęczenie Materiału 4x4, która organizuje imprezę.

Rajd rozpoczyna o godz. 9 zapisy. Start sześciogodzinnych zmagani w błocie zaplanowano w samo południe. Na wymagającą niezłych umiejętności trasę wyjadą samochody, quady i motory. Rajd w takiej formule jest organizowany drugi raz.

– Trasa imprezy przebiega na pagórkowatych terenach znajdujących się za szkółką krzewów w Uszwi – informuje Andrzej Gicala.

Uczestnicy i kibice na miejsce rajdu mogą dojechać drogą, która wiedzie od kościoła i cmentarza w kierunku lasu.

Ciąg dalszy emocji nastąpi w niedzielę. Organizatorzy zaplanowali start wyścigu na godz. 11. Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród przewidziano zaś pomiędzy godz. 16-17.

Kibice nie powinni narzekać na nudę nie tylko z powodu efektownych wyścigów. Sami też będą mogli wziąć udział w licznych atrakcjach. Organizatorzy proponują przejażdżki quadami, specyficzny zjazd na linie zwany tyrolką i inne niespodzianki.



Podczas „Błotnego Patrolu” nie brakuje efektownych przejazdów

Organizatorzy zadbał również o to, żeby publiczność miała co przekąsić podczas kilkugodzinnej imprezy. Przy trasie rajdu będą podawane przekąski z grilla.

Szczegółowe informacje na temat imprezy znajdują się na stronie internetowej [www.zm4x4.pl](http://www.zm4x4.pl).

Błotnemu ściganiu patronuje „Gazeta Krakowska”. Do zobaczenia w sobotę.

Eukasz Jaje

REKLAMA

1201284/01

SKUP ZŁOMU  
– NAJLEPSZE CENY W BOCHNI!!!

- elektronika komputerowa ■ silników elektrycznych ■
- katalizatorów 150 zł/kg ■ metali kolorowych ■ węglików spiekanych ■

**ALU-MET**  
hurtowe ceny, transport !!!  
BOCHNIA ul. Partyzantów (obok składu z kamieniem)  
535 488 104

REKLAMA

1479575/00

**"DAR MET"**  
GARAZE, WIATY  
Z KĄTOWNIKA  
LUB PROFILU ZAMKNIĘTEGO  
**MONTAŻ GRATIS!**  
608 419 049, 889 419 049

REKLAMA

1402904/00

**Okna i drzwi z klasą!**  
19 lat na rynku

**VIDOK**  
OKNA I DRZWI  
[www.vidok.com](http://www.vidok.com)

PRODUCENT OKIEN I DRZWI Z PVC, DREWNA I ALUMINIUM

GORLICE - „LISZKA” ul. Stróżowska 18, tel. 18/ 353 51 51,  
KRAKÓW: ul. Opolska 12 A, tel. 12/ 415 95 49 [krakow@vidok.com](mailto:krakow@vidok.com);  
TARNÓW: ul. Szkotnik 2B, tel. 14/ 636 88 57, TUCHÓW ul. Daszyńskiego 23,  
tel. 14/ 652 30 79, DEBICA: ul. Rzeszowska 76A, tel. 14/ 625 80 63, NOWY SĄCZ -  
„OKNOBUD” ul. Siemiradzkiego 9, tel. 18/ 442 19 97, NOWY TARG: ul. Długa 31,  
tel. 18/ 264 64 67, ZAKOPANE: ul. Spyrkowska k 3 (obok myjni samochodowej)  
tel. 18/ 447 68 96.

POGODA

BRZESKO 17 6 °C



BOCHNIA 17 6 °C

Spod chmurki

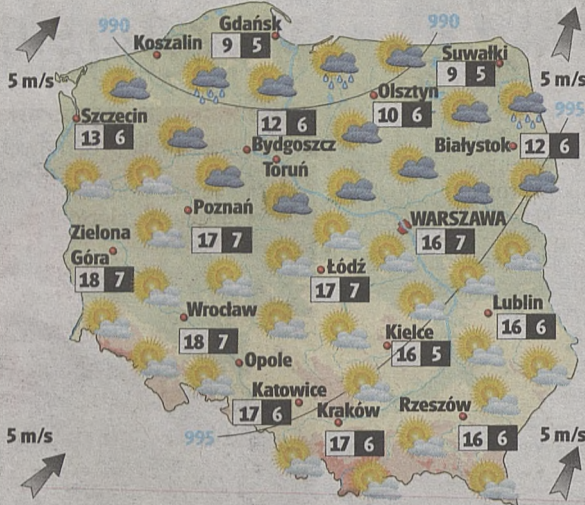


Jesteśmy spragnieni słońca, a ono w najbliższych dniach rzadko będzie gościć na niebie nad Małopolską. Więcej będzie chmur niosących opady deszczu, lokalnie możliwe są nawet burze. Kilkunastostopniowe ciepło pozwoli zakwitnąć lub pokryć się świeżymi liśćmi wielu szarym dotąd drzewom i tylko cierpiący na alergię nie będą z tego zadowoleni, jednak deszcz sprawi, że ich dolegliwości nie będą tak uciążliwe. Mimo kaprysów aury spacery o tej porze roku, dla tych, których uczulenia się nie imają, są wyjątkowo przyjemne, nawet gdy muszą wyjść z domu w kaloszach i z parasolem, bo powietrze pachnie świeżością, a w niektórych ogrodach kwiatami dzikich wiśni.

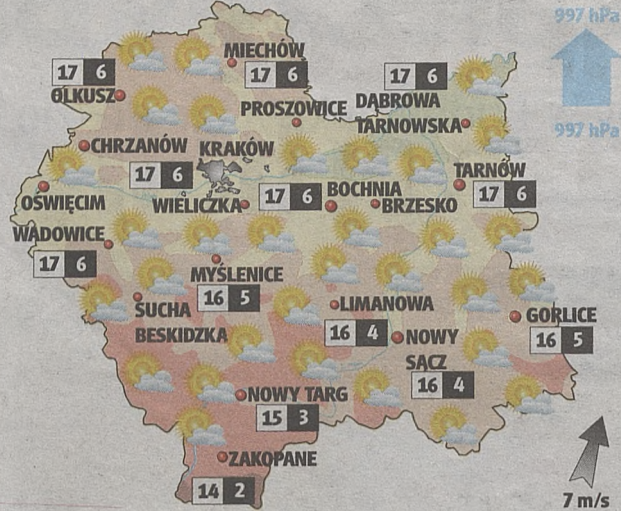
Monika Stachurska



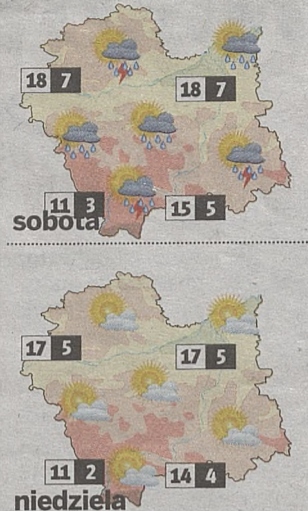
Polska



Małopolska



Na dwa dni



Horoskop

Chcesz o trzymać: horoskop dzienny wyślij SMS pod numer 7248 (2,44 zł z VAT), tygodniowy – pod numer 7348 (3,66 zł z VAT), miesięczny – pod numer 7448 (4,66 zł z VAT), o treści: GK.ZNAK i dalej albo data urodzin, albo znak zodiaku np.: GK.ZNAK.BYK lub GK.ZNAK.01.12.1990



**Baran**  
21.03-19.04  
Przeżać wzdychać. Więcej poczucia humoru w relacjach z partnerem. Czeka Cię wiele niezapomnianych wrażeń, jeśli ruszysz się wieczorem z domu.



**Byk**  
20.04-20.05  
W uczuciach radość, pod warunkiem, że zapomnisz wreszcie o tym, co było. A w pracy nie złość się na tych, którzy za Tobą nie nadążają. Bądź cierpliwy.



**Bliźnięta**  
21.05-21.06  
Czego nie osiągniesz siłą argumentów, tego dokonasz uroczym uśmiechem. Masz szansę nawet na odpuszczenie wszystkich grzeszków.



**Rak**  
22.06-22.07  
Tydzień korzystny do zbierania wszelkich informacji. Możesz się np. dowiedzieć, co zamierza konkurencja, jakie plany mają twoi najbliżsi. Te informacje Cię ucieszą.



**Lew**  
23.07-22.08  
Bardzo dobra passa w sprawach najważniejszych uczuć, czyli miłości, przyjaźni. Jeśli jesteś marzycielem, to snuj swoje fantazje, bo mogą się przenieść ze snu na jawę.



**Panna**  
23.08-22.09  
Niewykluczone zmienne nastroje. I to mimo że nic dobrego ani nic złego się nie wydarzy, Ty będziesz na przemian smutny i wesoły. Tak czasami bywa, więc się nie denerwuj.



**Waga**  
23.09-22.10  
Może Cię zgubić irracjonalna wiara we własne talenty dyplomatyczne. Nie wszystkich pogodzisz i nie wszyscy mają zamiar słuchać Twoich rad. Zajmij się sobą.



**Skorpion**  
23.10-21.11  
Ktoś z rodziny ma dla Ciebie sensacyjną wiadomość. Ucieszysz się. W pracy przekonasz się, że ludzie czasami nie wiedzą, co mówią i czego pragną. Ty możesz im to uzmysłowić.



**Strzelec**  
22.11-21.12  
Ten ktoś, na kogo czekają Strzelcy bez pary, jeszcze nie wie o ich istnieniu. Dlatego też lepiej skupcie się na pracy, nauce i z tego czerpcie satysfakcję. A miłość Was znajdzie.



**Koziorożec**  
22.12-19.01  
Najwyższy czas przepędzić zimę ze swojego życia. A jeśli nie mieścisz się w ulubione zeszłoroczne ubrania, to zapisz się na zajęcia fizyczne. Poprawią sylwetkę.



**Wodnik**  
20.01-18.02  
W tym tygodniu gwiazdy otworzą przed Tobą nowe drogi do zdobycia upragnionego celu. Idź nimi tak, by zmienić coś na trwałe w swoim życiu.



**Ryby**  
19.02-20.03  
Jeśli masz jakieś rodzinne problemy, postaraj się je jak najszybciej rozwiązać. Jak nie dziś, to jutro. Nie czekaj do poniedziałku. Nie masz już czasu, by odkładać tę trudną sprawę.

Krzyżówka panoramiczna

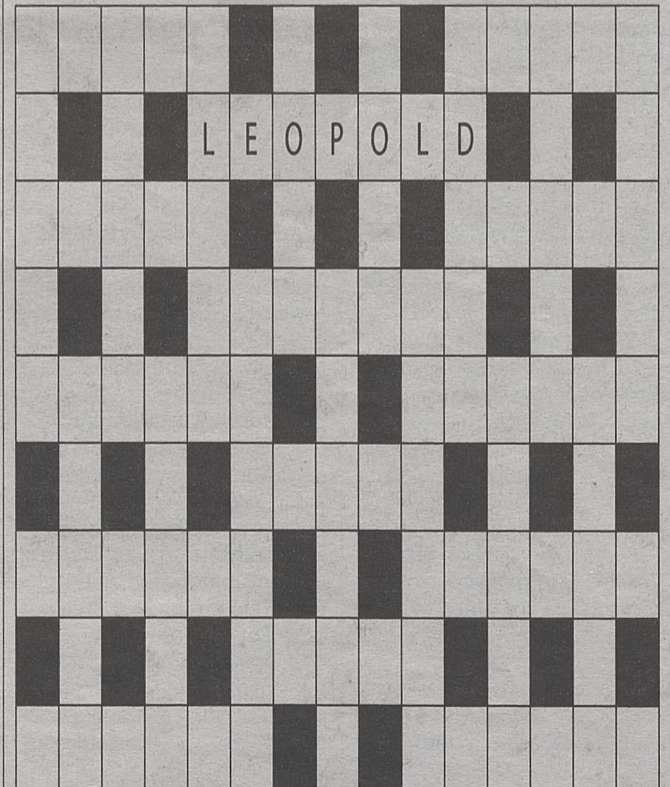
DRINK NA PARTY	ZIELONA DO WYPASU	WIELKA STOLICA WIELKIEGO KRAJU	NIEGDYS PERSJA	CENNY METAL PRZYPIYW LUB ODPIYW	33	20	12	WIELKOPOLSKI TANIEC LUDOWY	DO NASLADOWANIA	THOMAS LUB HEINRICH, PISARZE	
BLOTNA LUB SŁONECZNA	5				ZÓLTAWA FARBA	SZTUCZKA MAGIKA				7 31	
	11			MIASTO NAD DONEM	4		28	SYRYJSKI BÓG SŁOŃCA		MIKROPOWIEŚ KIRYEA BULCZYWA	19
ZASTĘPCA WŚRÓD KART DO GRY			27		REZYSER FILMU „AVATAR”	9				26	
BRAZYLIJSKI NAPAŚNIK REALU MADRYT	INDYGOWIEC INACZEJ				21	22		HUR LUB COLLINS		DAWNA JEDNOSTKA PRĘDKOŚCI LINIOWEJ	WYBITNY ZOOLOG ROSYJSKI 1855-1939
	10	36		MIASTO ROMEA I JULII	18		EWOLUCJA NARCIARSKA	ZNIAK ŻEGLUGOWY			30
				W PARZE Z GROSZKIEM			TARCZA ATENY				
CZŁOWEK AMERYKAŃSKI PISARZ SF	IMIĘ ŻONY WOJCIECHA ZABŁOCKIEGO	CZYNI CUDA			17		STOLICA JORDANII		16	29	
							KOMpozyTOR POLSKI LUB DOPŁYW WISŁOKA	CYTRUSOWY URWIS			35
ZIEMIACZANY LUB DROZDZOWY	BARDOZO DAWNY RYCERZ	CZARNA LUB ŻÓŁTA	NAJWIĘKSZA RZĘKA AFRYKI					CYGANKA Z „CHATY ZA WSIĄ”	KRAINA LEżąCA NA ZACHÓD OD ŚRODZIEMIA	IMIĘ GIBSONA (FILM)	ROPUCHA OLBRYZYMIA
MOŻE BYĆ WYTRAWNE											
MIASTO J. KACZMARKA	32	15		RAJSKIE IMIĘ MĘSKIE		3				34	14
			2	23	NACZYNIĘ DO PONCZU						
DZIWACZEK POLSKI, RODEM Z MEKSYKU					MEZOPOTAMSKI OJCIEC BOGÓW	8	13	SLYNNE KŁOCKI Z DANII		37	
											1

Po rozwiązaniu krzyżówki należy przenieść do ramki litery z krętek ponumerowanych w prawych, dolnych narożnikach. Utworzą one myśl japońską – ostateczne rozwiązanie krzyżówki.

Rozwiązanie krzyżówki z ubiegłego tygodnia: **Kto trzyma na wodzy swój język, ten ocali głowę.**

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
31	32	33	34	35	36	37	*	*	*

Jolka



Wszystkie określenia wyrazów krzyżówki są podane w kolejności alfabetycznej. Ustalenie miejsc wpisu do diagramu odgadywanych wyrazów jolki należy do rozwiązującego. Blisko cwaniactwa, czwarte miasto Kanady, dowództwo armii, druga pustynia świata, drugie miasto Estonii, 24 godziny, gałał do obrazu, idiom, jednostka papy, karność, leciała z nieba, lekkoatletyczny, marzenie napastnika, mityczny potomek króla Myken, na lodzie, nicpoń, panował w Egipcie, państwo wyspiarskie, „piecowe” miasto opodal Krotoszyna, podniosła mowa, posiedzenie Komitetu Centralnego, postać Pokolenia 27, przodownicy organizacji, puszystość, Segda lub Stalińska, spożywczy, wybitny podróżnik hollenberski.

## SPORT LOKALNY

## Piłka ręczna

Ostatni mecz  
we własnej hali

► Szczypiorniści pożegnają się z kibicami



Bocheńscy szczypiorniści w każdym meczu drugoligowym walczą do końca. W sobotę będzie podobnie

## Roman Kieroński

Jutro, o godz. 18 w hali sportowo-widowskiej w Bochni (przy dworcu PKP) ostatni przed własną publicznością pojedynek rozegrają piłkarze ręczni MOSiR-u Arcomu. W meczu o mistrzostwo II ligi zmierzą się z „siódmką” KSZO z Ostrowca Świętokrzyskiego.

Bocheńscy szczypiorniści nie ukrywają, że chcą zwyciężyć i w ten sposób pożegnać się z kibicami i podziękować im za wsparcie i doping w ciągu całego sezonu.

– Rywal jest trudny. W ligowej tabeli z dorobkiem 32 punktów zajmuje trzecie miejsce. KSZO, to drużyna bardzo doświadczona, ale zespół, z którym na jego boisku zremisowaliśmy 34:34. Jeden cenny punkt wydarliśmy przeciwni-

kom w ostatniej chwili. W Bochni chcemy nie tylko ten wynik powtórzyć, chcemy zwyciężyć – mówi trener Ryszard Tabor. MOSiR Arcom zdobył do tej pory 26 punktów, zajmuje ósmą lokatę. Piłkarze ręczni z Bochni wyprzedzają m.in. Zagłębie Sosnowiec – 26 punktów, KSSPR II Końskie – 27 punktów i Vive II Kielce – 28 punktów. Zaczynający ten sezon praktycznie od zera, podopieczni trenera Tabora chcieliby tę lokatę jeszcze poprawić. Warunkiem są wygrane w dwóch ostatnich spotkaniach, jutro z KSZO i za tydzień w Końskich. Trudny będzie zwłaszcza pojedynek z KSSPR, drużyną, w której występują aktualni mistrzowie Polski juniorów.

– Musimy zagrać lepiej i przede wszystkim skuteczniej niż w ostatnim meczu w Kielcach. W pojedynku z AZS Poli-

techniką Świętokrzyską wróciliśmy z „dalekiej podróży”. Moim zawodnikom chwała jednak za to, że walczyli do ostatniej sekundy – dodał trener.

W 58 min. gospodarze prowadzili 29:25. MOSiR zagrał w obronie „każdy swego”, trzy bramki zdobył Karwowski. Dla kielczan 30. gola rzucił Bednarski. Przy stanie 30:28, na 30 sekund przed końcem, kontaktołą bramkę zdobył Wala. Szczypiorniści z Bochni wywalczyli raz jeszcze piłkę, a bramkę na wagę remisu już po czasie z bezpośredniego rzutu wolnego zdobył Wełna.

Obecny, trudny po przebudowie i praktycznie stworzeniu nowego zespołu sezon szczypiorniści MOSiR-u chcą zakończyć z honorem i przekonać wszystkich, że warto było zespół i piłkę ręczną w Bochni uratować.

## Piłka nożna

Pokonali  
wicelidera

**BOCHNIA.** Kolejny dobry mecz w Małopolskiej Lidze Młodzików rozegrał MOSiR Bochnia. Na własnym terenie pokonał, wicelidera Dunajca Nowy Sącz 2:1.

Początek meczu to była wyrównana gra, w której Dunajec objął prowadzenie. Później ambitnie walczący bochnianie odrobili straty. Najpierw na listę strzelców wpisał się Chlebek a później Matłęga. W drugiej połowie goście atakowali, ale nic nie wskórali.

– Postawa piłkarzy cieszy. Dotyczy to zwłaszcza pierwszej połowy, kiedy to dobra gra obronna poparta była ładnymi akcjami ofensywnymi. W drugiej części było widać walkę i zaangażowanie młodych piłkarzy, którzy nie wystraszyli się przeciwników – mówi trener bocheńskiego zespołu, Janusz Piątek.

Kolejny mecz MOSiR rozegra jutro na wyjeździe z Cracovią. – Liczymy na dobrą grę i wynik – mówi trener Piątek. (anmi)

## MMA

„Pudełko”  
zdemolował

**BORZĘCIN.** Zawodnicy brzesko-bocheńskiego klubu Fight Club Fightman zanotowali kolejny udany start. Tym razem stało się to w Niepołomicach, gdzie uczestniczyli w Turnieju Pierwszych Walk połączonym z Ligą MuayThai oraz Galą Zawodową MuayTha.

Podczas imprezy swoje pierwsze walki w formule Muay Thai stoczyli Gabriel Pudełek i Patryk Rogóż – obaj z Borzęcina. Obydwaj wygrali. Gabriel Pudełek „zdemolował” swojego przeciwnika w pierwszej rundzie i wygrał przed czasem.

Patryk Rogóż walczył na pełnym dystansie i wygrał przez werdykt sędziów. Wkrótce przed zawodnikami kolejne starty. (anmi)

W klubie sytuacja  
zaczyna się poprawiać► Ze **Sławomirem Zublem**, piłkarzem Bocheńskiego, lidera czwartej ligi, rozmawia **Andrzej Mizera**

**Ostatnio jesteś w bardzo dobrej formie strzeleckiej. W dwóch ostatnich meczach zdobyłeś siedem goli...**

Tak się fajnie składa. Najpierw trzy bramki wbiłem Grybovii. Teraz Warcie Białka Tatrzańska – cztery. W tym pierwszym meczu na początku mieliśmy drobne kłopoty. Grybovia prowadziła. Potem zaczęliśmy strzelać bramki. Z Watrą zagraliśmy pierwszy mecz przed własną publicznością. Chcieliśmy się pokazać z jak najlepszej strony. To nam się w pełni udało.

**Twoja forma strzelecka to dobry prognostyk, przed kolejnymi spotkaniami...**

Nie przywiązuję do niej aż tak wielkiej uwagi. Przyjdzie moment, kiedy do siatki trafiać będzie inni piłkarze. Najważniejsze, żeby drużyna wygrywała.

**BKS, który w zimie miał bardzo dużo kłopotów, udanie rozpoczął sezon...**

Cieszymy się z tego początku. W trzech meczach zdobyliśmy siedem punktów. Strzeliliśmy 13 bramek, tracąc zaledwie dwie. Dobrze byłoby taką formę potwierdzić w kolejnych spotkaniach. Nie będzie o to jednak tak łatwo. W czwartej lidze nikt nie odpuszcza.

**Czy dobre wyniki to pokłosie coraz lepszej atmosfery wokół Bocheńskiego?**

Powoli wszystko idzie ku lepszemu. Na wszystko



jednak potrzeba czasu. Nowy zarząd klubu stara się, zrealizować swoje cele. My na boisku skupiamy się na jak najlepszej grze. To przybliży nas do trzeciej ligi. Chociaż do tego daleka droga. Zdajemy sobie sprawę, że możemy się potknąć i gdzieś zgubić punkty. Taka jest piłka.

**Czyli na dobrą sprawę, największym zagrożeniem dla piłkarzy BKS-u może być tylko ich słabsza forma?**

Tego tak nie można powiedzieć. W czwartoligowej czołówce jest kilka naprawdę groźnych drużyn.

**Które z nich mogą wam przeszkodzić w walce o awans?**

Doświadczonych i ogranych zawodników ma Wolania Wola Rzędzińska. Nie można zapomnieć o bardzo dobrze prezentującej się Tuchovii, która jest przecież beniaminkiem. Są również rezerwy Sandecji Nowy Sącz.

Rozmawiał **Andrzej Mizera**

## Sportowy kalendarzyk

## Piłka nożna

**II liga:** Okocimski Brzesko – Wigry Suwałki (n. 16)

## Klasa okręgowa:

Jadowniczanka – Wisła Szczucin (n.17), Orzeł Dębno – Polan Żabno (s. 16.30), Sokół Borzęcin – Tarnovia (s. 17 w Łękach), GKS Drwinia – Piast Czchów (n. 17 w Grobli)

## A klasa Bochnia:

Trzciana 2000 – Szreniawa II (n. 13), Błękitni Krzeczów – Tarnavia (n. 16), Macierz Lipnica Murowana – Piast Łapanów (n. 11), Błyskawica Proszówki – Borek (n. 16), Raba Książnice – Beskid Żegocina (n. 17), Napród Sobolów – Ceramika Muchówka (n. 13:30), Raba Niedary – Żubr Gawłówek (n. 17)

## A klasa Brzesko:

Iwa Iwkowa – Orzeł Stróże (n. 17), Spółdzielca Grabno – Niedzieliska (s. 17), Sokół M. – Temida Złota (s. 17), Bucze – Strażak Mokrzyska (n. 16), Dunajec Mikołajowice – Gwoździec (n. 14), Uszew – Arkadia

Olszyny (s. 17), Kłos Łysa Góra – Łęki (s. 17), Victoria Bielcza – Gnojnik (s. 17).

## B klasa Bochnia:

Ostrowianka – Husaria Łapczyca (n.14), Korona Brzeźnica – Victoria Słomka (n.14), Polanka Nieszkowice – Promień Mikuszowice – GKS II Drwinia – Novi/Rzezawianka Rzezawa (n.11), Orzeł Cikowice – Polonia Wyżyce (n.17), Gryf Chronów – Górnik Siedlec (n. 14)

## B klasa Brzesko:

Przyborów – Grom Sufczyn (n.16), Iskra Szczepanów – Tymon Tymowa (n.17), Gosprzydowa – Poręba Spytkowska (n.16), Jedność Paleńnica – Orlik Szczurowa (n.11:15), Jastrząb Łoniowa – Pogoń Biadoliny Radłowskie (n.16), Victoria Porąbka Uszewska – Biadoliny Szlacheckie (n.11:30), Olimpia Kąty – Okocim (g. 15).

## Piłka ręczna

## II liga mężczyzn:

MOSiR Arcom Bochnia – KSZO Ostrowiec Świętokrzyski (s.18) (anmi)

## Pływanie

## Wojtek Wojdak przywiózł trzy medale z Grecji

**BRZESKO.** Zawodnik BOSiR-u Brzesko, Wojciech Wojdak, uczestniczył w barwach reprezentacji Polski w wielomeczu pływackim chłopców 15-16 lat

W imprezie, która odbyła się na greckiej wyspie Korfu, startowały również kadry Cypru, Czech, Grecji, Portugalii, Szwajcarii Turcji oraz Brazylii.

Wojdak w pierwszym dniu wystartował w sztafecie na dystansie 4 x 200m stylem dowolnym. Wywalczył w niej złoty medal. Czas Polaków okazał się być nowym rekordem zawodów. Wojdak wywalczył też złoty medal, tym razem w indy-

widualnym starciu na 1500m stylem dowolnym. Czas, jaki uzyskał Wojtek, to 16:00.15. Kolejny na mecie reprezentant Szwajcarii dopłynął z czasem 16:19.32.

Po wcześniejszym wyczerpującym starciu na półtora kilometra bardzo zmęczonemu pływakowi przyszło zmierzyć się z rywalami na krótkim stosunkowo dystansie 200 m stylem dowolnym. Wynik 1:56.24 pozwolił zająć trzecie miejsce na międzynarodowej arenie. Start Wojtka trzeba jednak ocenić bardzo udanie. (anmi)



Wojtek Wojdak (z prawej strony) udanie zaprezentował się w Grecji

## TO I OWO

# Nie jestem żadnym dawcą organów!

► Z **Markiem Rynowskim**, znanym bocheńskim motocyklistą, rozmawia **Paulina Korbut**



”

Jazda na motorze przez Bieszczady... Tego zapachu nie da się porównać z niczym! Czuć wszystko – nawet to, że gdzieś w oddali właśnie pada deszcz

**Słyszał Pan to pewnie wiele razy: „Motocyklista to najlepszy dawca organów”.** To prawda, słyszałem.

**...?** Takie zdanie wygłaszają przeważnie osoby, które nigdy nie wsiadły na motocykl. Wystarczy spojrzeć na statystyki. Udział motocyklistów w wypadkach drogowych to około trzy procent. Z czego faktycznie z ich winy jest najwyżej połowa przypadków.

**Policjanci mówią między sobą ponoć, że przyjdzie wiosny widać po liczbie wypadków motocyklowych.** To może i prawda, ale te wypadki nie są spowodowane przez brawurę motocyklistów. Początek sezonu, czyli wiosny, to najgroźniejszy czas na wyprawy motocyklowe. Po pierwsze – drogi. Po zimie wiele z nich jest w kiepskim stanie, jest mnóstwo dziur. Po drugie – zimny asfalt, zimna opona, co daje w efekcie słabą

przyczepność. Po trzecie i chyba najważniejsze – piasek, który został jeszcze na drodze po zimie. Wszystko to sprawia, że wystarczy naprawdę niewiele, żeby stracić kontrolę nad maszyną. Może się to zdarzyć nawet najlepszym. A zanim spadnie porządny, wiosenny deszcz, który wyczyści po zimie ulicę, może minąć wiele długich tygodni.

**Pewnie pasowałoby trzymać maszynę w garażu co najmniej do połowy maja. A motory widać w tym roku już od początku maja.** Zgadza się. Sam wyciągnąłem maszynę, żeby się przejechać. I jeszcze przed tegorocznym Galicyjskim Rozpoczęciem Sezonu nabawiłem się zapalenia oskrzeli.

**Dobrze, że niczego bardziej poważnego. Tfu,tfu i odpukać, rzecz jasna.** Poważniejsza kontuzja wykluczyła mnie z zeszłego sezonu motocyklowego. Rekonstrukcja lewego kolana

– nikomu tego nie życzę, ale każdy motocyklista musi się z tym liczyć wcześniej czy później. Lewą nogą robi się na motocyklu wszystko: podnosi się go, opuszcza, zmienia biegi. I do tego pęd powietrza, który ciągle na to kolano napiera. Chociaż tyle, że prawie jest trochę osłonięte.

**Aż ciarki przebiegają po plecach na samą myśl. Warto?** Warto, oj warto. Pierwszy przykład z brzegu – jazda na motorze przez rejon Bieszczad. Tego zapachu nie da się porównać z niczym! Wszystko czuć – nawet to, że gdzieś tam w oddali właśnie pada deszcz.

**Pan o zapachach, nic o widokach? A mówią, że faceci to wzrokowcy.**

Widoki podczas jazdy na motorze to można podziwiać przez ułamki sekund. Trzeba się skupić przede wszystkim na jeździe, bo wystarczy chwila nieuwagi i wycieczka będzie miała bardzo nieprzyjemny finał. Kto chce sobie bezpiecznie podziwiać okolicę, zjeżdża na pobocze. Sam chętnie robię zdjęcia z takiego postoju.

**A istnieje coś takiego jak motocyklowa emerytura?** Zamiast odpowiedzieć na pytanie, powiem tak.

Krzysztof Stopczyński z Bochni ma już na karku 80 lat. I dalej widzę go na motorze.

**Odpowiedź bardzo sugestywna. Pan pewnie też nigdy nie zsiądzie z motoru? I włosów też pewnie nie zetnie.** Jeśli zdrowie pozwoli, to z motorem się tak szybko nie rozstanę. A włosy – nieraz denerwują, szczególnie to mozolne rozczesywanie po całodniowej jeździe. Patrząc na panią i widzę, że się rozumiemy (uśmiech).

**Rozgromił Pan wszystkie stereotypy – i wzrokowców, i dawców. To może chociaż w zamian podrzuci jakiś motocyklowy zabobon?** Na przykład taki, żeby nigdy nie wsiadać z lewej strony motocykla?

**Poważnie?** No nie (uśmiech). Nie znam żadnych zabobonów. Ale jak już Pani chce, to przyznam się do takiego swojego, prywatnego. Nigdy nie wyprzedzam maluchów i starych skód.

**Czemu? Przynoszą pecha?** Nie – mają fatalne lampy. Kompletnie nie widać kierunkowskazów. Lepiej więc jechać za nimi cierpliwie, dopóki nie skręca. *Rozmawiała Paulina Korbut*



## Festiwal dla ciekawych świata

Czy można przeniknąć bryłę lodu? Czy uda się zapalić zapalke przy pomocy pary wodnej? Na te i wiele innych ciekawych pytań szukali odpowiedzi uczestnicy Festiwalu Nauki, który już czwarty raz odbył się w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Brzesku.

Podobnie jak w latach ubiegłych impreza cieszyła się dużym zainteresowaniem wśród młodzieży. Wzięli w niej udział gimnazjaliści z Brzeska, Jadownik, Królówki, Rzezawy, Sufczyzna, Tworkowej oraz Złotej.

Celem festiwalu była popularyzacja nauk przyrodniczych. Uczestnicy z ogromnym zaangażowaniem brali udział w zajęciach, pokazach i warsztatach z fizyki, matematyki, informatyki oraz geodezji. Kolejna edycja tej imprezy już za rok. Z tego, co udało się nam dowiedzieć, wynika, że młodzi ludzie już odliczają czas do tego spotkania. *(kor)*

## Od pięciu lat rozśmieszają publiczność



## Najlepsi wystąpią w Piwnicy...



**TRZCIANA.** Organizatorzy tej imprezy zapewniają, że przygotowali dwie godziny dobrej zabawy. W sobotę w świetlicy w Trzcianiu zaplanowano obchody jubileuszu kabaretów Zdred i Ziomki. Impreza rozpocznie się o godzinie 18. Wstęp oczywiście wolny. – Na scenie zaprezentują się jubileaci i członkowie kabaretów: Zez z Łapanowa, Niepokorni Władcy Scen z Leszczyny. Będzie też zespół wokalny Fala Muzyki z Leszczyny.

Trzciańskie kabarety powstały pięć lat temu. *(kor)*

**CZCHÓW.** Kilkudziesięciu wykonawców z terenu powiatu brzeskiego zakwalifikowało się do udziału w wojewódzkich eliminacjach XXV Małopolskiego Festiwalu Form Muzycznych i Tanecznych „Talenty Małopolski 2012”.

Impreza, która odbyła się w sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Czchowie cieszyła się ogromnym zainteresowaniem. Wzięło w niej udział ponad stu młodych ludzi.

Organizatorem tegorocznej edycji festiwalu było Starostwo Powiatowe w Brzesku. *(kor)*

## Weekend w kinie „REGIS”

**PIRACI 3D**  
Reż. Peter Lörd  
USA, Wielka Brytania, 88 min  
Wyk. polski dubbing  
Seanse: duża sala,  
godz. 15 i 17.  
Film b.o.

### OSTATNIA MIŁOŚĆ NA ZIEMI

Reż. David Mackenzie  
Dania, Niemcy, Szwecja,  
Wielka Brytania, 88 min  
Wyk. Ewan McGregor,  
Eva Green, Ewen Bremner.  
Seanse: mała sala,  
godz. 18.30.  
Film od 15 lat.

**KOBIETA W CZERNI**  
Reż. James Watkins  
Kanada, Szwecja, Wielka  
Brytania, 101 min  
Wyk. Daniel Radcliffe, Ciarán  
Hinds, Janet McTeer.  
Seanse: duża sala  
godz. 19.15

Film od 12 lat.

• **MIEJSKI DOM KULTURY w BOCHNI**  
ul. Regis 1, 32-700 Bochnia  
kinoregis@bochnia.pl

Rezerwacje: 14 611 69 35  
w. 27, pół godziny  
przed pierwszym seansem

## Marek „Marco” Rynowski

Urodził się w 1964 roku w Bochni. Skończył liceum zawodowe o profilu mechanicznym w Krakowie. Do Bochni wrócił na stałe w 1989 r. Tutaj założył rodzinę, firmę, a z czasem zaczął rozkręcać imprezy motocyklowe. Jest organizatorem m.in. Galicyjskiego Rozpoczęcia Sezonu. Na motorze zwiedził całą Europę.